

Informator szkolny

BRATEK

Nr 6, Styczeń/Luty 2013r.

**Zespół Szkół nr 1 w Bratoszewicach
Ul. Plac Staszica 14**



**Redakcja: Monika Gudej, Klaudia Bień
Opiekun: p. prof. Monika Kłębik**

Co w Bratkach piszczy?

Uruchomiliśmy adres mailowy naszej gazetki! Możecie wysłać swoje pomysły na artykuły, wywiady, prośby o umieszczenie informacji, życzenia dla nauczycieli lub kolegów z klasy, dowcipy, śmieszne zdjęcia i inne propozycje na adres gazetka.brtek@wp.pl.

Zapraszamy do współpracy☺

POSZUKUJEMY GAZECIARZY.

Jeśli chciałbyś/chciałabyś sprawdzić się w roli dziennikarza masz niepowtarzalną szansę! Poszukujemy osób posiadających inwencję twórczą i charyzmę dziennikarską do pomocy przy redagowaniu artykułów do gazetki szkolnej. Zainteresowanych zapraszamy po więcej informacji do Moniki Gudej i Klaudii Bień (kl. II TE)

GORĄCE KAKAŁKO

W miesiącach grudzień-luty w ramach promocji zdrowego odżywiania trwa akcja „rozgrzewające kakao”. Codziennie uczniowie klas o profilu gastronomicznym przygotowują i serwują gorący napój. Na długiej przerwie młodzież naszej szkoły może rozgrzać się kubkiem smacznego kakao.



Już niedługo, coraz bliżej, już za chwilę....

Przesądom można wierzyć lub nie, ale podczas swojego pierwszego prawdziwego balu, w studniówkowy wieczór, wprost nie wypada ich nie znać! Równocześnie, należy je traktować ze sporym przymrużeniem oka, bo inaczej może się okazać, że przekazywane z pokolenia na pokolenie porzekadła popsują nam dobry humor i szampańską zabawę. Najlepiej więc wcześniej się z nimi oswoić, a w dniu imprezy zająć się szalonymi tańcami w gronie szkolnych znajomych i przyjaciół.

Uważa się, że zastosowanie się do studniówkowych przesądów ma zapewnić **maturzystom** powodzenie podczas majowego egzaminu dojrzałości. I tak, dziewczynom szczęście przyniesie **czerwona bielizna** – koniecznie ogniście karmazynowe figi, które później powinno się włożyć dopiero w dniu matury. Ostatnio nieodłącznym elementem damskiej, studniówkowej garderoby stała się również **czerwona podwiązka**. Aby jednak nie przyniosła pecha, należy ją nosić na lewej nodze, po stronie serca. Jeśli chodzi o męską bieliznę, to ostatnio prawdziwą furorę robią ogniście czerwone stringi, ale wytrawni znawcy twierdzą, że tradycja ta jest raczej produktem popkultury niż zwyczajem znanym jeszcze za czasów naszych babć i dziadków. Pewne jest jednak to, że każdy maturzysta powinien wystąpić w **ulubionym krawacie** oraz garniturze, który posłuży mu również podczas egzaminu dojrzałości.

W tym wyjątkowym dniu powinnaś również zadbać o obuwie. Przesąd mówi, że należy je pastować tylko w jednym kierunku i pod żadnym pozorem nie ściągać ze stóp. Tańczenie na bosaka na balu maturalnym, oprócz tego, że jest nieeleganckie, może przynieść potwornego pecha! Podobnie może zadziałać oczko w rajstopach, pozbycie się krawata albo... obcięcie włosów po studniówce. Zasada jest prosta – jeśli chcesz uzyskać satysfakcjonujące wyniki na maturze, od momentu studniówkowej imprezy, aż do ostatniego dnia egzaminu, unikaj fryzjera. Już nasze babcie wierzyły, że to właśnie w czuprynie kryje się siła, inteligencja i życiowa mądrość każdego maturzysty.

Nic jednak nie zapewni ci powodzenia na egzaminie dojrzałości, jeśli w twojej balowej garderobie nie znajdzie się **coś pożyczonego** (obowiązkowo od kogoś rozsądnego, błyskotliwego i doświadczonego), a bliska ci osoba nie zawiąże na twoim lewym nadgarstku **czerwonej nitki**. Przesąd mówi, że jeśli nitka wytrzyma

wszystkie maturalne przygotowania i nie zerwie się do majowych egzaminów, doskonale wyniki gwarantowane!

Pomyślność na maturze powinna cię również nie opuszczać, jeśli podczas studniówkowego tańca – tradycyjnego, polskiego poloneza – **umyślnie pomylisz jeden krok**. O hulankach nie możesz również zapomnieć po balu – gdy ostatni goście opuszczą studniówkową imprezę, wszyscy abiturienti powinni się udać pod najświetniejszy w swoim mieście pomnik i okrążyć go na jednej nodze tyle razy, ile punktów chcieliby otrzymać na maturze. Kiedyś, gdy skala ocen na egzaminie dojrzałości miała tylko sześć oczek, zadanie to było prostsze do wykonania. Dzisiaj raczej chodzi o symboliczną, ale nadal dobrą zabawę w klasowym gronie.

Oczywiście, zabiegi te nie przyniosą żadnych rezultatów, jeśli o nauce przypomnisz sobie na noc przed maturą, a jedyną nadzieję na zdanie egzaminów będziesz pokładać w mocy czerwonych majtek. Szczęściu jednak można dopomóc, dlatego, nawet jeśli nie wierzysz starym zabobonom, potraktuj je jako dobrą zabawę podczas studniówkowych swawoli.

Tak więc, poloneza czas zacząć!

Minęła studniówka...

Tradycyjny bal maturzystów odbył się 26 stycznia w sali „Izabell” w Bratoszewicach. Bawili się uczniowie czterech klas maturalnych: Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych i Technikum Rolniczego, Technikum Logistycznego, Technikum Żywnienia i Gospodarstwa Domowego oraz Liceum Ogólnokształcącego. Studniówka rozpoczęła się powitaniem p. dyrektor Magdaleny Mackiewicz i odtęnczeniem poloneza, do którego uczniowie przygotowywali się pod kierunkiem p. Elżbiety Foks. Gościem uświetniającym bal był burmistrz Strykowa p. Andrzej Jankowski.

Mamy nadzieję, że tegoroczny bal długo pozostanie w pamięci maturzystów, bo przecież już w maju matura!

Sukces Patrycji i Alicji w tenisie stołowym

Pięknym sukcesem uczennic Zespołu Szkół nr 1 w Bratoszewicach zakończyły się mistrzostwa powiatu zgierskiego w tenisie stołowym szkół ponad gimnazjalnych. Drużyna w składzie Patrycja Błaszcyk (uczennica trzeciej klasy Technikum Logistycznego) i Alicja Górka (uczennica pierwszej klasy Technikum Żywności) nie miała sobie równych w rozgrywkach, które odbyły się w zgierskiej hali MOSiR. Podopieczne nauczyciela wychowania fizycznego Bartosza Grzelaka wygrały wszystkie swoje mecze i pewnie zwyciężyły w turnieju, kwalifikując się jednocześnie do rozgrywek o mistrzostwo rejonu. Następnie wywalczyły drugą lokatę i tym samym zakwalifikowały się do finału wojewódzkiego, który odbył się w czwartek 31 stycznia w Zelowie. Już sam awans do turnieju finałowego powoduje, że nasze dziewczyny znalazły się w gronie dwunastu najlepszych w województwie łódzkim szkolnych zespołów. Teraz trzymamy kciuki za wyniki finału wojewódzkiego!



Rocznica Powstania Styczniowego

22 stycznia w naszej szkole odbył się apel poświęcony 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Uczniowie klasy III Technikum Logistycznego przygotowali część artystyczną upamiętniającą wydarzenia 1863 roku.



WALENTYNKOWE PRZEPISY

Rogaliki z sera

SKŁADNIKI:

- 25 dag mąki
- 25 dag masła
- 25 dag utartego sera
- konfitura
- cukier do posypania

WYKONANIE:

Z mąki, masła i sera sporządzić ciasto. Rozwałkować i krajać na małe kwadraty. Następnie napępniać konfiturą, zwiijać rogaliki i piec w gorącym piekarniku. Gorące posypać cukrem. Dobrze są tylko w dniu, w którym zostały upieczone.



Ciasteczka do kawy

SKŁADNIKI:

- 1 kg mąki
- 10 dag masła
- 1/2 l śmietany
- 5 dag maku
- szczypta soli
- 1 jajko do smarowania ciasteczek

WYKONANIE:

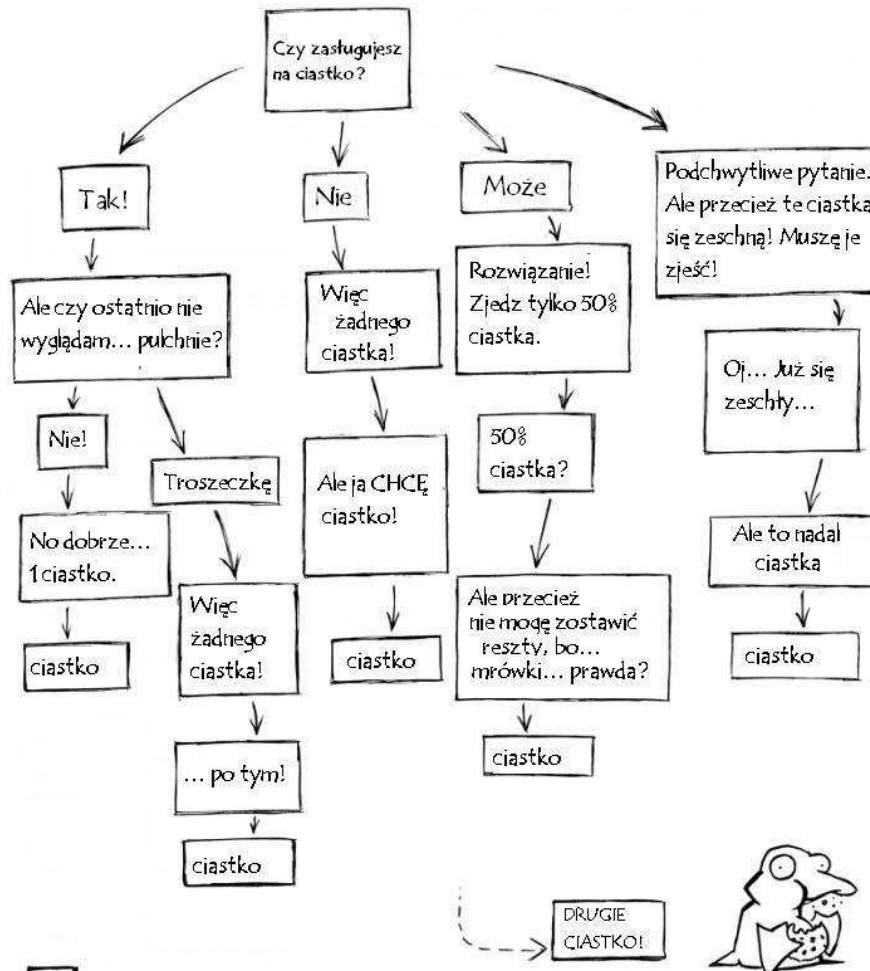
Przesianą mąkę, masło, szczyptę soli, śmietanę i uprażony mak posiekać nożem, potem zagnieść ciasto i rozwałkować na grubość 1 cm. Wycinać dowolne ciasteczka, smarować jajkiem i piec w gorącym piekarniku.



Przepisy przestała Gabriela Ufa kl. ITŻ

I mała instrukcja dla łasuchów ☺

Czy powinienem zjeść ciastko?



(NIE TYLKO) BELFRY



O tym jakiej muzyki słuchać w długie, zimowe wieczory, współpracy z młodzieżą, selekcji piosenek dla chóru i nie tylko, Gabriela Burtka- kierownik szkolnego chóru. Pani Gabrysia zgodziła się nam odpowiedzieć na kilka pytań związanych z jej największą pasją- muzyką.

REDAKTORKI: Jak to się stało, że kieruje Pani szkolnym chórem?

GABRIELA BURTKA: Studiuję muzykę i otrzymałam propozycję od Pani dyrektor czy nie zechciałabym się zaangażować w taki projekt. Zgodziłam się i gotowe 😊

R: Czy kiedykolwiek myślała Pani, że będzie prowadziła młodzieżowy chór?

G.B: Szczerze? Nigdy nawet o tym nie pomyślałam. Zazwyczaj pracuję z małymi dziećmi tzn. przedszkolakami i podstawówką. Kiedy myślałam o poprowadzeniu chóru, zazwyczaj to o współpracy z takimi dziećmi myślałam.

R: Jest Pani zadowolona ze swoich "dużych uczniów"?

G.B: Jasne, że jestem zadowolona. Sądzę, że podczas zajęć panuje miła, koleżeńska atmosfera, bez żadnych nacisków i przymusów. jeszcze nigdy nie wróciłam do domu zmęczona i zdenerwowana. Zazwyczaj na tych zajęciach "ładuję akumulatory".

R: Czy piosenki, które wybiera Pani na zajęcia są przypadkowe, czy może muszą przejść przez Pani krytyczne oko? ;)

G.B: Nic nie dzieje się z przypadku. Wybierając piosenki kieruję się głównie ich trudnością. Wyobrażam sobie jak zaśpiewałby to chór, czy można by coś dodać lub odjąć. Zależy mi też na tym, żeby się je łatwo i przyjemnie śpiewało. Przecież nie chcę męczyć moich chórzystów.

R: Jak do tej pory chór zaliczył dwa występy na szkolnych akademiach. Planowane są występy poza szkołą? (jeśli tak, proszę zdradzić gdzie?:)

G.B: Póki co nie myślałam o występach poza szkołą. Chór najpierw musi być pewny siebie, wychodzić przed publiczność z podniesioną wysoko głową i wiedzieć, że nawet jak coś pójdzie nie tak, to świat się nie zawali. Na to potrzeba jeszcze czasu, ale planowany jest występ niektórych solistek z chóru na konkursie im. Anny Jantar w Głownie.

R: Teraz kilka pytań kierowanych wyłącznie do Pani. Kiedy i skąd wzięła się pasja do muzyki?

G.B: Pasja od muzyki pojawiła się chyba w dniu narodzin. Zawsze muzyka gdzieś przewijała się przez moje życie. Śpiewałam w kilku chórach, próbowałam swoich sił w jednym ze zgierskich zespołów, ale niestety, natłok obowiązków związanych ze szkołą nie pozwolił mi na dalszą współpracę.

R: Skoro wtedy się nie udało, może teraz warto założyć jakiś zespół?

G.B: Myślałam też o tym, ale niestety z każdym rokiem obowiązków nie ubywa lecz przybywa... Póki co mam nadal możliwość powrotu do Boso.

R: Boso?, prosimy opowiedzieć coś więcej o tym zespole:)

G.B: Boso to powstały może z 2-3 lata temu zgierski zespół, założony przez moją koleżankę Julię i jej przyjaciółkę Alicję. Boso to bardzo kobiece brzmienie w stylu reagge, funk i wiele innych. Nie mogłabym nie wspomnieć o tym, że główny wokalista zespołu czyli Julia dostała się do X Factora powalając na kolana Okupnik, Wojewódzkiego i Mozila. ☺

R: W takim razie gratulujemy sukcesu zespołowi A czy piosenki "Boso" będą dobre na zimową chandrę, czy raczej letnią imprezę?

G.B: Piosenki Boso są świetne zawsze dodają pozytywnej energii i chęci do dalszego działania, więc czy to lato czy to zima z Boso wszystko się wytrzyma! 😊

R: A osobiście jakich piosenek słucha Pani w długie, zimowe wieczory?

G.B: Różnych. Nie ograniczam się do jednego gatunku muzyki, czy jakiś kilku wybranych artystów. Bardzo lubię słuchać polskich piosenek, np. Marka Grechuty, Seweryna Krajewskiego, Perfectu itd. Nie przepadam za młodymi polskimi gwiazdkami, bo jak dla mnie niektórzy z nich są sztucznie wypromowani i nie mają zbyt wiele do zaoferowania. Z zagranicznych, starych zespołów na pierwszym miejscu od zawsze są Beatlesi, ale za granicą jest tak wiele różnorodnych muzyków, że nie potrafię teraz określić i podać nawet kilku przykładowych. Jak to powiedział kiedyś mój kolega: "Słucha się muzyki, a nie piosenki." Więc słucham chyba naprawdę każdej muzyki.

R: I ostatnie, najważniejsze pytanie. Czy wiąże Pani swoją przyszłość w jakikolwiek sposób z muzyką?

G.B: Nawet jakbym powiedziała, że raczej nie to na pewno by mi się to nie udało. Muzyka w moim życiu jest od zawsze i na zawsze już pozostanie. Jeśli nie będę nigdzie śpiewała (w co szczerze wątpię) to będę uczyła, prowadziła chóry itd. Więc stanowczo tak, wiązę swoją przyszłość z muzyką.

R: W takim razie mamy nadzieję, że muzyka doda Pani siły w dalszym życiu i będzie jak najbardziej pozytywnie oddziaływała na Panią. Wydaje nam się, że przyda się też Pani cierpliwość dla naszego chóru i chęć do działania. Dziękujemy za wywiad. 😊



WALENTYNKI DLA DWOJGA

Moda na **walentynki** zawitała do nas z Zachodu. Popularnością cieszą się imprezy typu kawiarniane posiadówki, imprezy klubowe, relaks w ośrodku spa, a czasami nawet tak ekstremalne jak skok ze spadochronem czy na bungee. Tradycyjna **impreza walentynkowa** bywa organizowana w górach, nad morzem lub nad jeziorem. Oczywiście najbardziej oblegane są atrakcyjne miejsca jak Zakopane, Sopot czy Mazury. W tym sezonie na topie są imprezy walentynkowe w dużych miastach. **Walentynki 2013** w Krakowie, Warszawie, Wrocławiu czy Trójmieście to marzenie wielu zakochanych par. Jednak sama decyzja nie daje gwarancji dobrej zabawy. Aby **oferty walentynkowe** w takich miastach jak Paryż, Wiedeń, Praga czy Wenecja były udane trzeba je perfekcyjnie zaplanować.

Wiele zakochanych par pragnie, aby ich spotkania były wyjątkowe. Doskonale nadają się do tego **walentynki**. Ale klasyczny repertuar przy kawiarnianym stoliku, lampką wina i trzymaniem się za ręce odchodzi w zapomnienie. Nowoczesne pary pragną zrelaksować się i wypocząć w ośrodkach Spa najlepiej w romantycznym otoczeniu.



Oryginalne pomysły na Walentynki

Walentynki tuż, tuż, a Ty nie chcesz po raz kolejny iść do kina czy obdarować ukochanej czerwoną różą. Może warto trochę się zastanowić, co innego można tego dnia zrobić, aby był on niezapomnianym, a nie kolejnym wypadem do kina.

Wyjście na łyżwy

A może łyżwy? Nie umiecie na nich jeździć? Nic nie szkodzi, będzie pretekst do ciągłego trzymania się z ręce, pod ręce, a nawet za boki. Nie od razu Rzym



zbudowano, powolutku jakoś sobie poradzicie. Przy okazji będziecie mieli dużo frajdy. Takie utrzymanie się na dwóch nogach może być dosyć trudne i śmieszne przy okazji.



Pomysły na nietypowy prezent na Walentynki

Szampańska noc Sylwestrowa już za nami. Jeśli jesteście szczęśliwie zakochani to kolejne ważne święto przed wami. O czym mowa? Oczywiście o imieninach świętego Walentego, patrona wszystkich zakochanych. Na pewno warto obdarować siebie nawzajem drobnymi upominkami, by wywołać na twarzy jakże kochany uśmiech.

Dobry humor to podstawa

Zrób śmieszne zdjęcie, albo wstaw je w śmieszny ramkę! Drobiazg, ale za to jaki pozytywny. Chyba największą satysfakcję z dawania prezentów daje sprawienie nimi radości i wywołanie uśmiechu. Jeśli twój ukochany, bądź ukochana mają już pod dostatkiem waszych wspólnych zdjęć możesz kupić śmieszny koszulkę, bokserki, czy piżamę. Nie ważne co, ważne żeby było śmieszne!

Uczta dla podniebienia

Podobno przez żołądek dostajemy się do serca. Najlepiej to sprawdzić podczas walentynek. Nie masz czasu

na przygotowanie romantycznej kolacji przy świecach, a



wiesz że twój chłopak jest wielkim łakomczuchem? Upiecz ciasteczka! Internet aż kipi przepisami na przepyszne słodczy. Aby bardziej wprowadzić wypieki w walentynkowy klimat wykorzystajmy foremki do ciast w kształcie serduszek, lub zrobmy lukrowane serduszkowe ozdoby ciastek. Oczywiście zjedzmy je razem np. podczas romantycznego wieczornego spaceru tylko we dwoje.

Wsluchaj się w ten rytm

Twój partner, albo partnerka często jeżdżą samochodem, albo nieustannie mają słuchawki na uszach w środkach komunikacji publicznej? Trzeba to wykorzystać! Zbierz ulubione utwory i nagraj własną i jedyną w swoim rodzaju muzyczną składankę. Do samochodu najlepiej nada się żywa muzyka, która pomoże w utrzymaniu pozytywnego nastroju za kierownicą. Podczas długich zimowych wieczorów najlepiej będzie się słuchało spokojnej, romantycznej muzyki, popijając równocześnie gorącą herbatę leżąc w łóżku pod ciepłą kołdrą. Do płyty dołącz indywidualną dedykację i zrób okładkę – możesz wykorzystać wasze zdjęcie, napisać coś od siebie, lub narysować. Ten prezent nie może być nietrafiony!



Wspomnienia na papierze

Jeśli lubicie robić sobie zdjęcia i ciągle do nich wracacie dobrym pomysłem na walentynkowy prezent będzie album ze zdjęciami. Wydrukuj wasze ulubione zdjęcia, wklej do albumu i dodaj jakiś zabawny podpis, który będzie odsyłaczem do najlepszych wspólnych wspomnień. Do dzieła!

Romantyczna kolacja w Walentynki – jak ją przygotować?

Kolacja walentynkowa może się odbyć w domu lub w wykwintnej restauracji. Nie liczy się w tym momencie ile pieniędzy jesteście w stanie wydać lecz to jaki efekt i atmosferę uzyskamy tego wieczoru.

Na mieście

Jeżeli decydujecie się na kolację na mieście wybierzcie taki lokal, w którym, mimo innych gości będziecie mieli trochę prywatności. W końcu chodzi o to, aby побыć chwilę w kameralnej atmosferze. Po kolacji wybierzcie się na spacer, może akurat będzie sypał mieniący się śnieg, upiększając Waszą drogę.

W domowym zaciszu

Wybierając kolację w domu możecie wykazać się sami. Przede wszystkim zadbajcie o wystrój mieszkania. Niech światło dają Wam świeczki i ewentualnie małe lampki (mogą to być lampki choinkowe). Bukiet kwiatów dla uroczej Pani w pękатыm wazonie uświetni stół, na którym koniecznie znaleźć się musi odświętny obrus, kolorowe serwetki w serduszka oraz tematyczne talerze i szklanki.

Danie główne

Postaraj się, aby to nie była mieszanka warzywna na patelnię. Nie musi to być nic nadzwyczajnego, ani wymyślnego. Spaghetti z sosem pomidorowym wystarczy. Sekret polega na tym, aby samemu postarać się jak najwięcej przygotować. Mięso kupione wcześniej obsmaż i dopiero dodaj sos. Jeżeli użyjesz gotowego sosu dorzuć do niego oliwki, fasolę czerwoną i dodatkową porcję marchewki. Wzbogać ten posiłek. Tuż przed

podaniem posyp danie serkiem topionym lub żółtym.

Deser walentynkowy

Romantycznie brzmią truskawki z bitą śmietaną. To wspaniały afrodyzjak, ale ulubione lody z polewą toffi lub czekoladową albo mus owocowy także sprawią wiele przyjemności. Deser ma być przede wszystkim ucztą dla Waszych podniebień, więc najlepiej wybrać ulubiony przysmak, którego dawno nie mieliście okazji jeść.



Lampka wina

Na lepsze trawienie (ale także dlatego, że jest to napój miłości) napijcie się czerwonego wina. Tego dnia, oglądając wspólnie zdjęcia, czy nawet film możecie sobie pozwolić na odrobinę alkoholu.

ANKIETA

Jak masz zamiar spędzić ferie?

- Będę odsypiać 32%
- Będę się uczyć do matury 10%
- Wyjeżdżam 26%
- Nie mam jeszcze planów 15%
- Zostaję w domu 17%

Zapytaliśmy również kilku nauczycieli jak mają zamiar spędzić tegoroczne ferie, oraz jak wyglądały ich wolne tygodnie od szkoły w dzieciństwie.

Oto co nam odpowiedziała **prof. Renata**

Pietrusiak: W dzieciństwie zawsze wyjeżdżałam z dala od domu, na różne zimowiska i wycieczki. Na ten rok nie mam żadnych planów, ale jeśli będzie okazja to bardzo chętnie gdzieś wyjadę.

Natomiast **prof. Dorota Krzywińska** powiedziała, że: W dzieciństwie zawsze wyjeżdżałam na narty. A te ferie? Spanie, spanie, spanie i jeszcze raz odpoczynek. Może też wyjadę na jakiś tygodniowy odpoczynek z dala od domu.

Niektórzy mają dopiero plany na ferie, a inni, jak **Pani Gabriela Burtka (kierownik chóru)** ferie zaczynają już w piątek wyjazdem na narty.

Wszystkim życzymy udanego odpoczynku!:)

Top hity na ferie:

- Get a Job – Gossip
- Thrift Shop – Macklemore
- Oczy Miasta- Loka
- Let It Roll - Flo Rida
- Broadway - DJ Antoine
- I Could Be The One - Avicii, Nicky Romero
- Nothing Lasts Forever - Michael Mind Project, Dante Thomas
- Anything Could Happen - Ellie Goulding
- Pair Of Dice- Tiesto, Allure
- Wild Love - Rea Garvey
- Hipotermia – Zeus
- Asi Asi – Tacabro
- Castle Of Glass - Linkin Park
- ENEJ – Lili
- No hey - The Lumineers
- Shut Up - Amelia Lily
- Tylko Bądź- Tomasz Karolak
- She Makes Me Go - Arash, Sean Paul
- Nie Ma Nas – Patty
- I Love It - Icona Pop
- My Kind Of Love - Emeli Sande
- Non Non Non – Lolita
- My Heart Is Refusing Me- Loreen
- Troublemaker - Olly Murs, Flo Rida
- Where (I Lost My Underwear) - Sak Noel
- Katrina - Rafał Brzozowski, Liber
- Turn Around - Conor Maynard, Ne-Yo
- W Rytmie Miasta - Wet Fingers
- Locked Out Of Heaven- Bruno Mars
- Play Hard - David Guetta, Akon, Ne-Yo
- I Found You - The Wanted
- Million Voices - Otto Knows



Humor walentynkowy

